

Panie sztajger, śleper uciyk.
Cóż takiego on porobił ?
Fajfka kurzoł, ludzi zburzoł,
by więcej nie fedrowali.

Uciyk na Królewsko Huta,
do szynkierza na muzyka
i tam pije i tańcuje
i tam ludzi leberuje.

Ej, górniku, pod szyb idźcie,
zarez na wiyroh wyjeżdżejcie;
przywiedźcie mi tego ślepra,
jo kiloſkiem mu nabija.

Złość mie bierze na huncfota,
co śmiał ciepnać mi robota;
niech lepi pocznie fedrować,
miast górników leberować.

Górnik jedzie na Król-Huta
do szynkierza na muzyka;
zakurzył sobie cygara
i szuko swojego ślepra.

Śleper piwko se popije,
z dziuszyskami se wywije,
i cieszy się i raduje
a górników leberuje.

Słuchej - pađe on do niego -
sztajger już na ciebie czeko.
Przestoń zarez mi tańcować,
pódźma społem zaś fedrować.